

Sygn. akt *XVII AmA 10/20*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów
w składzie:

Przewodniczący –	<i>Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Malinowska</i>
Protokolant –	Sekretarz sądowy Joanna Nande

po rozpoznaniu 3 sierpnia 2021 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z odwołania *P. K.*

przeciwko *Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów*

o stwierdzenie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów

na skutek odwołania P. K. od decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 30 października 2019 r. Nr (...)

1. oddala odwołanie;

2. zasądza od P. K. na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Ewa Malinowska

XVII AmA 10/20

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 1 lutego 2020 r. wydaną w sprawie (...) (...) Prezes Urzędu Regulacji Energetyki

I. Na podstawie art. 27 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2019 r., poz. 369 ze zm.) oraz stosownie do art. 33 ust. 6 tej ustawy, po przeprowadzeniu postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, wszczętego z urzędu przeciwko P. K., prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) we W.,

uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, opisaną w art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 4 ww. ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, zachowanie ww. przedsiębiorcy polegające na proponowaniu konsumentom zawarcia umów o kredyt konsumencki, których warunki nie odpowiadają wskazywanym przez konsumentów potrzebom i możliwościom spłaty zobowiązań i stwierdził zaniechanie jej stosowania z dniem 30 listopada 2017 r.

II. Na podstawie art. 27 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2019 r., poz. 369 ze zm.) oraz stosownie do art. 33 ust. 6 tej ustawy, po przeprowadzeniu postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, wszczętego z urzędu przeciwko P. K., prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) we W.,

uznał za praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów, opisane w art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 ww. ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, zachowania ww. przedsiębiorcy polegające na:

a) wprowadzaniu konsumentów w błąd co do kosztów kredytu i co do charakteru żądanych od konsumentów opłat poprzez:

- zatajanie przed konsumentami obowiązku zapłaty na jego rzecz wynagrodzenia z tytułu wykonywania czynności pośrednictwa kredytowego,

- nakazywanie dokonania wpłat części środków pieniężnych pochodzących z udostępnionych kwot kredytu bez wyjaśnienia znaczenia takiego działania,

- **sugerowanie, iż wpłaty dokonywane przez konsumentów na jego polecenie przeznaczone są na spłatę zaciągniętego kredytu,**

i w konsekwencji pobieraniu lub żądaniu od konsumentów wynagrodzenia z tytułu zawartych umów o pośrednictwo kredytowe, co stanowi nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 5 ust. 1 i 2 pkt 1 w zw. z art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U. z 2017 r., poz. 2070 t.j.) i stwierdził zaniechanie jej stosowania z dniem 30 listopada 2017 r.;

b) przedkładaniu konsumentom do podpisania dokumentu o nazwie „(...)” - bezpośrednio po zawarciu umowy, a przed powstaniem sporu co do roszczeń z niej wynikających - zawierającego oświadczenie o uznaniu przez konsumenta długu, wynikającego z umowy o świadczenie usług przez P. K., dla zabezpieczenia roszczenia o zapłatę wynagrodzenia wynikającego z tej umowy, co jest sprzeczne z istotą i celem właściwego uznania długu, a w konsekwencji stanowi nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U. z 2017 r., poz. 2070 t.j.) i stwierdził zaniechanie jej stosowania z dniem 23 kwietnia 2018 r.;

c) zamieszczaniu w ulotkach reklamowych, informacji dotyczących oferowanych usług o treści: „Bank odmówił Ci KREDYTU? PRZYJDŹ DO NAS”, „NISKIE RATY NAJTAŃSZE OFERTY bez BIK”, „Bez ograniczeń wieku, Bez ukrytych opłat, Bez poręczycieli”, „Przyspieszona procedura”, które mogą wprowadzać konsumentów w błąd, sugerując możliwość bezwarunkowego udzielenia kredytu konsumenckiego, bez względu na wynik oceny zdolności kredytowej, co stanowi nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 5 ust. 1 i 2 pkt 1 w zw. z art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U. z 2017 r., poz. 2070 t.j.) i stwierdził zaniechanie jej stosowania z dniem 31 stycznia 2018 r.

III. Na podstawie art. 27 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2019 r., poz. 369 ze zm.) oraz stosownie do art. 33 ust. 6 tej ustawy, po przeprowadzeniu postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, wszczętego z urzędu przeciwko P. K., prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) we W.,

uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, opisaną w art. 24 ust. 1 i ust. 2 ww. ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, zachowanie ww. przedsiębiorcy polegające na przyjmowaniu od konsumentów weksli, wręczonych w celu zabezpieczenia świadczeń wynikających z umowy o świadczenie usług pośrednictwa kredytowego, niezawierających klauzuli „nie na zlecenie” lub innej równoznacznej, co może naruszać dobry obyczaj rzetelnego traktowania kontrahenta wyrażający się powinnością wyboru zabezpieczenia roszczeń wynikających z zawartej

umowy, uzasadnionego jej charakterem oraz okolicznościami zawarcia i stwierdził zaniechanie jej stosowania z dniem 23 kwietnia 2018 r.

IV. Na podstawie art. 27 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2019 r., poz. 369) oraz stosownie do art. 33 ust. 6 tej ustawy, po przeprowadzeniu postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, wszczętego z urzędu przeciwko P. K., prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) we W.,

uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, opisaną w art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ww. ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, zachowanie ww. przedsiębiorcy polegające na:

a) niewskazaniu w ulotkach reklamowych, dotyczących kredytu konsumenckiego i zawierających dane dotyczące kosztu kredytu, informacji o: stopie oprocentowania kredytu łącznie z informacją o tym, czy jest to stopa stała, zmienna czy też zastosowanie mają obydwie te stopy, opłatach uwzględnianych w całkowitym koszcie kredytu, rzeczywistej rocznej stopie oprocentowania, czasie obowiązywania umowy, całkowitej kwocie do zapłaty przez konsumenta oraz wysokości rat - na podstawie reprezentatywnego przykładu, co narusza art. 7 ust. 1 pkt 1, 2 i 3 oraz art. 7 ust. 2 pkt 1 i 2 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2018 r. poz. 933 ze zm.) [zwanej również dalej: „ukk”];

b) niewskazaniu w ulotkach reklamowych dotyczących kredytu konsumenckiego, informacji o zakresie umocowania do dokonywania czynności faktycznych lub prawnych, współpracy z kredytodawcami oraz o nazwach kredytodawców, z którymi współpracuje, co jest sprzeczne z art. 7 ust. 4 i 5 ukk;

i stwierdził zaniechanie jej stosowania z dniem 31 stycznia 2018 r.

V. Na podstawie art. 27 ust. 4 w zw. z art. 26 ust. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2019 r., poz. 369 ze zm.) oraz stosownie do art. 33 ust. 6 tej ustawy

nałożył na P. K., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) we W., środki usunięcia trwających skutków praktyk stwierdzonych w pkt I-IV niniejszej decyzji, w postaci obowiązków:

a) zwrotu konsumentom oryginałów przyjętych od nich weksli, wręczonych w celu zabezpieczenia roszczeń wynikających z umowy o świadczenie usług pośrednictwa finansowego, niezawierających klauzuli „nie na zlecenie” lub innej równoznacznej, w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji;

b) jednorazowego opublikowania - na jego koszt - na jednej z pierwszych pięciu stron dziennika o zasięgu regionalnym ze średnim nakładem dziennym w wysokości co najmniej 10 000 egzemplarzy, w module obejmującym co najmniej 25% strony, czarną czcionką Times New Roman nie mniejszą niż 10 punktów, na jasnym tle, w ramce, w terminie 3 miesięcy od daty uprawomocnienia się decyzji, oświadczenia o następującej treści:

„P. K. (...) we W.) informuje, że Prezes UOKiK w Decyzji nr (...) z dnia 30 października 2019 r. stwierdził, że stosował on praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów polegającą na proponowaniu konsumentom zawarcie umów o kredyt konsumencki, których warunki nie odpowiadały ich potrzebom i możliwościom spłat i wprowadzał konsumentów w błąd, co do kosztów kredytu i co do charakteru żądanych od nich opłat. Decyzja jest prawomocna. Treść Decyzji nr (...) dostępna jest na stronie (...).”

VI. Na podstawie art. 106 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 106 ust. 5 ww. ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2019 r., poz. 369 ze zm.) oraz stosownie do art. 33 ust. 6 tej ustawy,

nałożył na P. K., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) we W.

1. w związku z naruszeniem zakazu, o którym mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 4 ww. ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, w zakresie opisanym w pkt I sentencji decyzji, karę pieniężną w wysokości 31 009 zł płatną do budżetu państwa;

2. w związku z naruszeniem zakazu, o którym mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 ww. ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, w zakresie opisanym w pkt II.a sentencji decyzji, karę pieniężną w wysokości 31 009 zł płatną do budżetu państwa;

3. w związku z naruszeniem zakazu, o którym mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 ww. ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, w zakresie opisanym w pkt II.b sentencji decyzji, karę pieniężną w wysokości 4 522 zł płatną do budżetu państwa;

4. w związku z naruszeniem zakazu, o którym mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 ww. ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, w zakresie opisanym w pkt II.c sentencji decyzji, karę pieniężną w wysokości 1 507 zł płatną do budżetu państwa;

5. w związku z naruszeniem zakazu, o którym mowa w art. 24 ust. 1 i 2 ww. ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, w zakresie opisanym w pkt III sentencji decyzji, karę pieniężną w wysokości 4 522 zł płatną do budżetu państwa;

6. w związku z naruszeniem zakazu, o którym mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 2 ww. ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, w zakresie opisanym w pkt IV sentencji decyzji, karę pieniężną w wysokości 1 507 zł płatną do budżetu państwa;

VII. Na podstawie art. 77 ust. 1 i art. 80 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2019 r., poz. 369 ze zm.) w zw. z art. 83 tej ustawy w zw. z art. 263 § 1 i 2 i art. 264 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2018 r., poz. 2096 ze zm.) oraz stosownie do art. 33 ust. 5 i 6 ww. ustawy

postanowił obciążyć P. K., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) we W. kosztami postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów w kwocie 134 zł oraz zobowiązać do ich zwrotu Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

(decyzja k. 6-29)

Powód P. K. wniósł odwołanie od tej decyzji zaskarżając ją w całości.

Zaskarżonej decyzji zarzucił:

- naruszenie art. 84 uokik w zw. z art. 233 § 1 kpc,
- naruszenie art. 7 kpa oraz art. 84 uokik w zw. z art. 227 kpc,
- naruszenie art. 106 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 106 ust. 5 uokik.

Zarzucając powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji ewentualnie o jej zmianę, a także o zasądzenie kosztów procesu.

(odwołanie k. 30-34)

Pozwany Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

(odpowiedź na odwołanie k. 54-57)

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

P. K. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...) we W. na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej w zakresie pozostałego pośrednictwa pieniężnego. Powód pośredniczył w uzyskiwaniu kredytów działając w placówkach znajdujących się w D., B., O. oraz O.. W dniu 31 grudnia 2018 r. działalność ta została zawieszona.

(dowód: pismo Przedsiębiorcy z 14.06.2017 r.: k. 195-196; wydruk informacji z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej Rzeczypospolitej Polskiej: k. 1274 akt adm.)

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej powód zawierał z konsumentami umowy na podstawie wzorca umownego o nazwie „Umowa o świadczenie usług pośrednictwa finansowego”. Treść wzorca podlegała zmianom.

(dowód: pisma powoda z dni: 14.06.2017 r.: k. 195-196, 23.04.2018r. wraz z załącznikami: k. 462-477, 2.11.2018 r. wraz z załącznikami: k. 1245-1247; umowa z dnia 30.01.2017 r.: k. 241; umowa z dnia 5.09.2017 r.: k. 544-545; umowa z dnia 15.01.2018 r.: k. 756-757; umowa z dnia 15.03.2018 r. k. 794-795; umowa z dnia 2.01.2019 r.: k. 1263 akt adm.)

Zgodnie z treścią wzorca umownego powód w wykonaniu umowy (...) zobowiązywał się do pozyskania na rzecz konsumenta oferty finansowej, przez którą rozumieć należy „ofertę o parametrach finansowych pozyskanego i możliwego do udzielenia instrumentu finansowego bądź decyzję odmawiającą udzielenia takiego instrumentu”. Przedsiębiorca zobowiązywał się do „wyszukania i przedstawienia więcej niż jednej oferty”, przy czym każda z nich pochodzić miała od innej instytucji finansowej. Ponadto wzorzec zawierał zapis, że „Wyszukanie ofert obejmuje wszystkie czynności niezbędne do skutecznego zawarcia umowy, w szczególności dokonania czynności faktycznych związanych z oferowaniem określonej kwoty finansowania poprzez przeprowadzenie podstawowych ustaleń z instytucjami finansowymi w sferze warunków i parametrów finansowych ofert oraz dokonanie ustaleń w zakresie możliwych terminów zawarcia umowy w poszczególnych instytucjach finansowych”. W ostatniej z wersji wzorca zawarty był zapis, że działalność (...) koncentruje się na pozyskaniu "ofert umów o kredyt konsumencki". Ponadto zawarto w nim wyjaśnienie, że wykonaniem umowy jest znalezienie przez (...) „pośrednika, który znajdzie oferty finansowe i sfinalizuje umowę o pożyczkę lub kredyt z instytucją finansującą”.

(dowód: pisma Przedsiębiorcy z dni: 14.06.2017 r.: k. 195-196, 23.04.2018r. wraz z załącznikami: k. 462-475, 2.11.2018 r. wraz z załącznikami: k. 1245-1249 akt adm.)

Procedura zawierania umów z konsumentami przebiegała w ten sposób, że pracownicy powoda wyszukiwali dla konsumentów oferty kredytów konsumenckich. Umowy z konsumentami zawierane były przez przedstawicieli P. K. w placówkach handlowych. Odbywało się to w ramach współpracy podjętej z innymi pośrednikami kredytowymi. Konsumentom przedkładane były pisemne informacje o rodzaju możliwego do uzyskania kredytu oraz jego warunkach. Na etapie kontraktowym konsument otrzymywał formularz informacyjny dotyczący kredytu, a także dokumenty o nazwach: (...) i (...).

(dowód: pisma Przedsiębiorcy z dni: 14.06.2017 r.: k. 195-196; 4.07.2017 r.: k. 111- 194 wraz z załącznikami; 31.07.2017 r.: k. 108-109 akt adm.)

W treści dokumentów przedkładanych konsumentom ((...) i (...)) przedstawiane były dane dotyczące oferowanego kredytu, to jest: data jego „uruchomienia”, kwota kredytu/pożyczki brutto, prowizja banku wyrażona w kwocie oraz procentowo, czas umowy, liczba rat, wysokość raty, oprocentowanie kredytu, wynagrodzenie z tytułu umowy, kwota „wolnej gotówki”. W wersji dokumentu o nazwie (...), stosowanej od marca 2018 r. pozycja dotycząca kwoty wolnej gotówki została zastąpiona pozycją o nazwie kwota kredytu/pożyczki netto. Ponadto powód stosował od marca 2018 r. dokument o nazwie „formularz informacyjny, w którym zamieszczono m.in. postanowienie o treści „Dodatkowo oświadczam, iż wszelkie koszty ponoszone przeze mnie za pośrednictwa finansowe nie są pokrywane z pieniędzy pochodzących z powyższej pożyczki.”

(dowód: dokument o nazwie (...) oraz (...) z dnia 11.09.2017 r.: k. 568 i 572; dokument o nazwie (...) oraz (...) z dnia 2.01.2018r.: k. 656 i 658; dokument o nazwie (...) oraz (...) z dnia 15.03.2018r.: k. 773 i 773v.; dokument o nazwie (...) oraz (...) z dnia 13.03.2018r.: k. 781 i 786.; dokument o nazwie (...) oraz (...) z dnia 11.05.2018r.: k. 951 i 954.; dokument o nazwie (...) z dnia 31.12.2018r.: k. 1262; dokument o nazwie „Formularz informacyjny” z 16.03.2018 r.: k. 845; dokument o nazwie „Formularz informacyjny” z 14.05.2018 r. : k. 973 akt adm.)

Po zawarciu umowy kredytowej konsumentom - oprócz dokumentu samej umowy - otrzymywali również blankiety polecenia przelewu/wpłaty gotówkowej wypełnione na kwotę uwidocznioną w dokumencie (...) lub (...) jako wynagrodzenie należne dla (...).

(dowód: pisma Przedsiębiorcy z dni: 14.06.2017 r.: k. 195-196; 4.07.2017 r.: k. 111-112; 31.07.2017 r.: k. 108-109; dokument (...): k. 301; dokument (...): k. 302; blankiet polecenia przelewu: k. 774 akt adm.)

Wskazywane w dokumencie o nazwie (...) wartości kwoty kredytu/pożyczki netto, były tożsame z kwotą udostępnianą konsumentom przez kredytodawcę. Kwota wynagrodzenia P. K. była dodatkowym kosztem kredytu, który nie był uwzględniany w umowie kredytowej.

(dowód: umowa o kredyt z dnia 10.05.2018r: k. 1169 - 1175, dokumenty (...) oraz (...): k. 943-944; umowa o kredyt z dnia 9.05.2018 r.: k. 1028-1032, dokument o nazwie (...): k. 935; dowód: umowa z dnia 4.05.2018 r.: k. 1033-1037, dokument o nazwie (...): k. 959; dowód: umowa z dnia 16.05.2018 r.: k. 1077-1080, dokument o nazwie (...): k. 992 akt adm.)

Uregulowania dotyczące wynagrodzenia należnego P. K. z tytułu świadczonych usług, zmieniały się w poszczególnych wersjach umowy. Do sierpnia 2017 r. umowa nie wskazywała na jego wysokość, ani nie określała kryteriów pomocnych dla jego ustalania, odsyłając w tym zakresie do „decyzji ostatecznej”. Zgodnie z § 3 pkt 1 tej wersji Umowy „Zleceniodawca zobowiązuje się do zapłaty wynagrodzenia na rzecz Zleceniobiorcy w wysokości zdefiniowanej wynikającej z zaakceptowanej przez Zleceniodawcę decyzji ostatecznej.” Wprowadzona pomiędzy wrześniem 2017 r. a styczniem 2018 r. modyfikacja ww. postanowienia wzorca stanowiła, iż wynagrodzenie stanowić będzie określoną wartość procentową „kwoty kredytu/pożyczki wynikającej” z zaakceptowanej przez „zleceniodawcę Decyzji Ostatecznej”. Kolejna zmiana przewidywała, że „Zleceniodawca zobowiązuje się do zapłaty wynagrodzenia na rzecz Zleceniobiorcy w stanowiącej ...% (...zł) kwoty kredytu/pożyczki wynikającej z zaakceptowanej przez zleceniodawcę Decyzji Ostatecznej.” Od października 2018 r. Przedsiębiorca posługiwał się zaś wzorcem, w którym wskazano: „Z tytułu zrealizowanej umowy Zleceniobiorcy przysługuje wynagrodzenie w wysokości ... zł płatne przez Zleceniodawcę.”

(dowód: pisma Przedsiębiorcy z dni: 14.06.2017 r.: k. 195-196, 23.04.2018r. wraz z załącznikami: k. 462-475, 2.11.2018 r. wraz z załącznikami: k. 1245-1247; umowa z dnia 30.01.2017 r.: k. 241; umowa z dnia 5.09.2017 r.: k. 544-545; umowa z dnia 15.01.2018 r.: k. 756-757; umowa z dnia 15.03.2018 r. k. 794-795; umowa z dnia 2.01.2019 r.: k. 1263 akt adm.)

P. K. wykonywał czynności z zakresu pośrednictwa kredytowego na podstawie umów o współpracę zawartych z podmiotami pośredniczącymi w sprzedaży produktów finansowych. W umowach tych zastrzeżono m.in., że pobieranie przez (...) jakichkolwiek opłat od konsumentów jest niedopuszczalne, lub że nie jest on uprawniony do przyjmowania od konsumentów jakiegokolwiek wynagrodzenia za czynności wykonane w ramach umowy, bez względu na formę tego wynagrodzenia. Naruszenie tej reguły stało się podstawą do rozwiązania kilku z tych umów.

(dowód: pismo Przedsiębiorcy z 4.07.2017 r. wraz z załącznikami: k. 111-159; pismo (...) Bank S.A. wraz z załącznikami: k. 1141-1164; pisma (...) sp. z o.o.: k. 426-428, k. 1055-1056; pisma (...) S.A.: k. 455-456, k. 1119; pismo (...) sp. z o.o.: k. 425 akt adm.)

W niektórych przypadkach pośrednikiem kredytowym reprezentującym kredytodawcę w zawarciu umowy z konsumentem, był inny pośrednik finansowy, czy też agent/partner działający na zlecenie instytucji pośredniczącej

który zawarł jednocześnie z P. K. umowę o pośrednictwo finansowe,. Także w takiej sytuacji, P. K. pobierał od konsumentów wynagrodzenie za świadczone usługi, pomimo, iż według kredytodawcy, nie był do tego uprawniony.

(dowód: pismo (...) sp. z o.o.: k. 1086-1087; pismo (...) sp. z o.o. wraz z załącznikami: k. 1064- 1080; pisma (...) sp. z o.o.: k. 426-428, k. 1055-1056; pisma (...) S.A. k. 455- 456, k. 1119 akt adm.)

Konsumenty skarżyli się na niejasne przedstawianie im kwestii związanych z kwotą kredytu i ich zobowiązań z tym związanych. Wskazywali na to, że nie przedstawiano im w sposób jasny informacji dotyczącej obowiązku zapłaty na rzecz powoda wynagrodzenia z tytułu wykonywania czynności pośrednictwa kredytowego. Konsumentom nakazywano dokonania wpłat części środków pieniężnych pochodzących z udostępnionych kwot kredytu nie wyjaśniając im celu takiego działania, ponadto konsumentom sugerowano, że wpłaty dokonywane na skutek sugestii osób reprezentujących powoda przeznaczone były na spłatę zaciągniętego kredytu, tymczasem w rzeczywistości stanowiły wynagrodzenie powoda. Ponadto konsumenci skarżyli się na to, że finalnie otrzymywali inną kwotę kredytu/ pożyczki niż ta, o którą występowali. Przedstawiciele powoda przedstawiali im do podpisu oraz zachęcali do zawarcia umowy lub umów, w których kwota zobowiązań odbiegała od wartości oczekiwanych przez konsumentów.

(dowód: skargi konsumenckie wraz z załącznikami: k. 10-107; pismo (...) sp. z o.o. wraz z załącznikiem - płytą CD: k. 434, k. 454 akt adm.)

Powód od grudnia 2017 r. stosował telefoniczny system weryfikacji zadowolenia klientów. Odpowiedzi na zadane pytania wskazywały na to, że konsumenci są zadowoleni z usług świadczonych przez powoda w zakresie sposobu prezentowania im oferty.

(dowód: pismo Przedsiębiorcy z 29.05.2018 r. wraz z załącznikiem - płytą CD: k. 512-515; pismo przedsiębiorcy z 16.01.2019 r. k. 1256-1257 akt adm.)

Przedsiębiorca posługiwał się również w obrocie konsumenckim wzorcem umownym o nazwie „(...)”. Zamieszczono w nim jednostronne zobowiązanie konsumenta, stanowiące uznanie długu wynikającego z zawartej umowy o świadczenie usług pośrednictwa finansowego. Miało ono następującą treść:

„Oświadczam, iż uznaję mój dług wynikający z Umowy o świadczenie usług pośrednictwa finansowego nr., z dnia ..., którą zawarłem z firmą (...). Łączna kwota zobowiązania wobec firmy (...) wynikająca z należycie wykonanej usługi pośrednictwa finansowego zgodnie z postanowieniami zawartej umowy oraz przyjętych ustaleń stron:...

Zobowiązuję się spłacić całą należność powyżej wskazaną w terminie do ...

Niniejszym upoważniam firmę (...) do potrącenia wyżej wymienionej należności z wszelkich kont bankowych prowadzonych przez moją rzecz.

Jako zabezpieczenie przedmiotowego porozumienia dokonałem/dokonałam wystawienia weksła własnego, weksła in blanco wraz z deklaracją wekslową, które mają zapewnić zabezpieczenie powyższych płatności, wyłącznie z przysługującymi odsetkami, innymi opłatami karnymi, innymi karami finansowymi, kosztami obsługi prawnej, kosztami procesu windykacji i innymi kosztami wobec firmy (...).”

(dowód: dokumenty „(...)” załączone do poszczególnych umów: k. 259, k. 345, k. 536, k. 714 akt adm.)

P. K. zaprzestał stosowania przedmiotowego wzorca w obrocie konsumenckim z dniem 23 kwietnia 2018 r. W dokumentach, które były stosowane przez Przedsiębiorcę w obrocie konsumenckim po przedstawieniu tej informacji przez powoda nie występował już wzorec o nazwie „(...)”.

(dowód: pisma Przedsiębiorcy z 4.07.2017 r.: k. 111-112; 23.04.2018 r.: k. 462-471; dokumentacja dotycząca umowy z 14.05.2018r.: k. 959-967 akt adm.)

Konsumenci, którzy zawierali umowę z powodem wręczali P. K. dwa weksle własne. Były to weksle in blanco, zawierające jedynie klauzulę „bez protestu” oraz opatrzone podpisem wystawcy. Konsumenci zawierali jednocześnie z Przedsiębiorcą umowę wekslową sporządzoną w formie deklaracji wekslowej, będącej wzorcem umownym.

(dowód: weksle oraz deklaracje wekslowe przedłożone do poszczególnych umów: k. 249-251, 308- 310, 791-793 akt adm.)

W toku postępowania P. K. wskazał, że jedynie w jednym przypadku - po nieudanej próbie polubownego załatwienia sporu - skorzystał z pobranego od konsumenta weksla na drodze postępowania sądowego. Poza tym przypadkiem nie podjął jakichkolwiek działań w zakresie ich wykorzystania w celu dochodzenia ujawnionych w nich wierzytelności, jak i również nie dokonywał nimi obrotu. Poinformował jednak o zaprzestaniu stosowania takiej praktyki od dnia 23 kwietnia 2018 r. W przedłożonych w późniejszym czasie dokumentach, które stosuje Przedsiębiorca w obrocie konsumenckim brak jest już wzorca o nazwie „(...).”

(dowód: pisma Przedsiębiorcy z 23.04.2018 r.: k. 462-471; dokumentacja dotycząca umowy z 14.05.2018r.: k. 959-967 akt adm.)

P. K., dla reklamowania swojej działalności gospodarczej posługiwał się ulotkami reklamowymi, które były one wkładane do skrzynek pocztowych. W jednej z nich znajdują się treści wskazujące na wysokość kwoty kredytu i ratę tego kredytu oraz poziom jego oprocentowania, Przedsiębiorca posługiwał się w niej następującymi hasłami: „od 2,99 %” oraz „Bez opłat wstępnych”

„ODDŁUŻENIA - KONSOLIDACJE

Wysokość kredytu	Nasza rata	Rata w innej instytucji	Z nami oszczędzasz
6.000	67	167	100
10.000	108	309	201
30.000	287	704	417*

* Przykładowe raty. Ulotka nie stanowi oferty w rozumieniu KC.”

Druga z ulotek zawierała następujące hasła: „(...).

Przedsiębiorca zaniechał stosowania materiałów reklamowych w formie ulotek w styczniu 2018 r.

(dowód: ulotki reklamowe: k. 384-385; pismo Przedsiębiorcy z 23.04.2018r.: k. 462-471 akt adm.)

W drugiej połowie 2017 r. Przedsiębiorca zawarł 201 umów z konsumentami. W I kwartale 2018 r. zawarł 122 umów. Łącznie w 2018 r. P. K. zawarł z konsumentami 295 umów.

(dowód: pisma Przedsiębiorcy z 23.04.2018r.: k. 462-471, 16.01.2019 r.: k. 1256-1257 akt adm.)

Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej P. K. uzyskał następujące przychody: w 2016 r. przychód w kwocie (...)zł, w 2017 r. przychód w kwocie (...) zł, w 2018 r. przychód w kwocie (...) zł.

(dowód: dokumenty PIT-36 L: k. 1320-1323, k. 494-496, k. 1314-1316 akt adm.)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dokumentów, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, i był zbieżny z tym, który ustalił Prezes UOKiK.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Niniejsza sprawa dotyczyła możliwości kwalifikacji zachowań powoda, opisanych w zaskarżonej decyzji, jako wypełniających dyspozycję art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 i 4 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów. Zgodnie z tym przepisem zakazane jest stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, przy czym przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów rozumie się godzące w nie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami zachowanie przedsiębiorcy, w szczególności naruszanie obowiązku udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji, nieuczciwe praktyki rynkowe lub czyny nieuczciwej konkurencji, a także proponowanie konsumentom nabycia usług finansowych, które nie odpowiadają potrzebom tych konsumentów, ustalonym z uwzględnieniem dostępnych przedsiębiorcy informacji w zakresie cech tych konsumentów lub proponowanie nabycia tych usług w sposób nieadekwatny do ich charakteru. W ustępie 3 przywołanego przepisu wskazano jednocześnie, że nie jest zbiorowym interesem konsumentów suma indywidualnych interesów konsumentów.

W rozpatrywanej sprawie nie budziło wątpliwości, że powód jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 4 pkt 1 ustawy okik prowadząc działalność gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, a także to, że powód wykonuje działalność gospodarczą w obrocie z konsumentami.

Pozostawała do rozstrzygnięcia kwestia, czy działania strony powodowej, opisane w stanie faktycznym sprawy, są bezprawne (tj. sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami) i czy naruszają zbiorowe interesy konsumentów.

O bezprawności w rozumieniu powołanego przepisu możemy mówić, gdy zachowanie przedsiębiorcy – czyli jego działanie, jak również zaniechanie – jest sprzeczne z powszechnie obowiązującym porządkiem prawnym, a więc zarówno z normami prawnymi, jak również z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami, przy czym te ostatnie zostały wprost wskazane w ustawie. Bezprawność jest przy tym obiektywnym czynnikiem, a więc niezależna jest od winy i jej stopnia, jak również bez znaczenia jest świadomość istnienia naruszeń. Bezprawność jest także niezależna od wystąpienia szkody. Bezprawne praktyki muszą być ponadto wymierzone w zbiorowe interesy konsumentów, czyli odnosić się do obecnych, przyszłych i potencjalnych konsumentów, a więc naruszać prawa nieograniczonej, bliżej nieokreślonej liczby konsumentów. Interes, który jest chroniony owym przepisem, to interes prawny, rozumiany jako określone potrzeby konsumenta, które zostały uznane przez ustawodawcę za godne ochrony (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 13 lipca 2006r., sygn. akt III SZP 3/06, OSNP 2007, nr 1-2, poz. 35).

Zgodnie z art. 4 ust. 1 tej ustawy o.p.n.p.r. praktyka rynkowa stosowana przez przedsiębiorców wobec konsumentów jest nieuczciwa, jeżeli jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i w istotny sposób zniekształca lub może zniekształcić zachowanie rynkowe przeciętnego konsumenta przed zawarciem umowy dotyczącej produktu, w trakcie jej zawierania lub po jej zawarciu.

W art. 4 ust 2 określono, że za nieuczciwą praktykę rynkową uznaje się w szczególności praktykę rynkową wprowadzającą w błąd oraz agresywną praktykę rynkową, a także stosowanie sprzeczne z prawem kodeksu dobrych praktyk. Praktyki te nie podlegają ocenie w świetle przesłanek określonych w ust. 1.

Zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy o.p.n.p.r. praktykę rynkową uznaje się za działanie wprowadzające w błąd, jeżeli działanie to w jakikolwiek sposób powoduje lub może powodować podjęcie przez przeciętnego konsumenta decyzji dotyczącej umowy, której inaczej by nie podjął. Zgodnie z art. 5 ust. 2 pkt 1 wprowadzającym w błąd działaniem może być w szczególności rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji.

Zgodnie z art. 5 ust. 4 tej ustawy przy ocenie, czy praktyka rynkowa wprowadza w błąd poprzez działanie, należy uwzględnić wszystkie jej elementy oraz okoliczności wprowadzenia produktu na rynek, w tym sposób jego prezentacji. Nieuczciwa praktyka rynkowa z art. 5 ust. 1 ustawy o.p.n.p.r. stanowi samoistne naruszenie, dla stwierdzenia którego nie jest wymagane wykazanie spełnienia przesłanek z art. 4 ust.1 ww. ustawy.

Praktyki rynkowe wprowadzające w błąd uznaje się za szczególnie nieuczciwe, ponieważ najczęściej oddziałują na sferę decyzyjną konsumenta, prowadząc do zniekształcenia jego decyzji rynkowych. Kwalifikacja praktyki, jako wprowadzającej w błąd, opiera się na ustaleniu, że w wyniku jej stosowania naruszone zostało prawo konsumenta do podjęcia w pełni świadomego wyboru rynkowego. Interpretując pojęcie praktyki wprowadzającej w błąd należy zatem stwierdzić, że jest to każda praktyka, która w jakikolwiek sposób, w tym również przez swoją formę, wywołuje skutek w postaci co najmniej możliwości wprowadzenia w błąd „przeciętnego konsumenta”, do którego jest skierowana lub dociera, i która ze względu na swoją zwodniczą naturę może zniekształcić jego zachowanie rynkowe (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 lutego 2011r. VI ACa 694/10 - Lex nr 1220720).

Ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym nie definiuje pojęcia „istotnego zniekształcenia zachowania rynkowego przeciętnego konsumenta”. Posiłkując się art. 2 lit. e Dyrektywy 2005/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 maja 2005 r. dot. nieuczciwych praktyk handlowych stosowanych przez przedsiębiorstwa wobec konsumentów na rynku wewnętrznym (Dz. U. UE L nr 149, str. 22) - wyjaśniającym pojęcie „istotnego zniekształcenia zachowania gospodarczego konsumentów” - należy przyjąć, że istotne zniekształcenie zachowania rynkowego przeciętnego konsumenta oznacza wykorzystywanie praktyki rynkowej w celu znacznego ograniczenia zdolności konsumenta do podjęcia świadomej decyzji i skłonienia go tym samym do podjęcia decyzji dotyczącej transakcji, której w innej sytuacji by nie podjął.

Należy także podkreślić, że ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym zakazuje zarówno faktycznego, jak i potencjalnego zniekształcenia zachowań rynkowych konsumentów. Bez znaczenia pozostaje przy tym kwestia motywacji, zamiaru, czy świadomości sprawcy. Nie jest konieczne, aby niedozwolone działanie było podjęte np. z zamiarem osiągnięcia zysku, wprowadzenia w błąd. Już samo zagrożenie interesu konsumentów stanowi bowiem przedmiot ochrony prawnej.

Dla prawidłowej oceny praktyk rynkowych stosowanych przez powoda, a zwłaszcza jej wpływu na zachowania rynkowe konsumenta, konieczne jest uwzględnienie cech adresata ocenianej praktyki, którego ustawa określa jako „przeciętnego konsumenta”. W oparciu o definicję zawartą w art. 2 pkt 8 upnpr należy przyjąć, że przeciętny konsument, to osoba dostatecznie dobrze poinformowana, uważna, ostrożna i rozsądnie krytyczna. Jak wskazuje się w orzecznictwie, wzorzec ten nie może być jednak definiowany w oderwaniu od konkretnych warunków ustalonych w sprawie oraz od realiów środowiskowych. Oceny zakresu informacji oraz poziomu uwagi i ostrożności dokonuje się bowiem z uwzględnieniem czynników społecznych, kulturowych, językowych i przynależności danego konsumenta do szczególnej grupy konsumentów, przez którą rozumie się dającą się jednoznacznie zidentyfikować grupę konsumentów, szczególnie podatną na oddziaływanie praktyki rynkowej lub na produkt, którego praktyka rynkowa dotyczy, ze względu na szczególne cechy, takie jak wiek, niepełnosprawność fizyczna lub umysłowa.

Sąd Okręgowy podziela w całości rozważania pozwanego, co do przyjętego modelu przeciętnego konsumenta. Działania P. K. nie były adresowane do szczególnej grupy konsumentów, brak jest bowiem podstaw do wyodrębniania cech wyróżniających osoby mogące być stroną umowy o kredyt. Rację ma pozwany, że model przeciętnego konsumenta należy stworzyć bez odniesienia do przynależności do szczególnej grupy konsumentów. Konsument taki jest dostatecznie zorientowany, uważny i ostrożny. Posiada ogólny zasób wiedzy, jednakże nie można uznać, iż jest to wiedza kompletna i w pełni profesjonalna. Przeciętny konsument nie będzie posiadał wszelkich informacji o zasadach związanych z działalnością pośrednika kredytowego, zawieraniem za jego pośrednictwem umowy o kredyt. Trzeba także wziąć pod uwagę to, że przeciętny konsument, który poszukiwał wsparcia finansowego w postaci kredytu lub pożyczki często znajdował się w sytuacji trudnej czy też przymusowej, co mogło mieć wpływ na jego ocenę przekazu informacyjnego i działań podejmowanych przez powoda.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy w odniesieniu do praktyki opisanej w punkcie I decyzji:

Zgodzić należy się z pozwany, że działanie powoda polegało na faktycznym wykonywaniu czynności pośrednika kredytowego w rozumieniu ustawy o kredycie konsumenckim (art. 5 pkt 3 ustawy). Wykonywał on za wynagrodzeniem czynności faktyczne lub prawne związane z przygotowaniem, oferowaniem lub zawieraniem umowy o kredyt. Proponował on konsumentom usługi finansowe, kierując do nich zarówno na etapie kontaktu przedkontraktowym, jak i na etapie zawierania umowy komunikaty opisujące warunki umów kredytu konsumenckiego, lecz również nakłaniające do skorzystania z prezentowanych ofert. Zgodzić należy się z pozwany, że sposób informowania konsumentów przez powoda o warunkach pozyskiwanych przez niego kredytów nie był przejrzysty. P. K. nie stosował procedury, która opisywałaby sposób kontaktu jego przedstawicieli z konsumentami. Nie istniał również żaden sformalizowany sposób pozyskiwania danych służących weryfikacji ich zdolności kredytowej. Konsumenty czerpali wiedzę o oferowanej przez P. K. usłudze z przekazywanych im ustnie informacji oraz z treści stosowanych przez Przedsiębiorcę wzorców umowy. O tym, że konsumenci byli zdezorientowani świadczą ich skargi znajdujące się w aktach postępowania, jak też zapis rozmów z biurem obsługi klienta. Konsumenty byli zaskoczeni kwotą udzielonego im kredytu, nie wiedzieli, że zawarli kilka umów zamiast jednej, nie mieli orientacji na temat tego jakie raty kredytu będą zobowiązani spłacać i jakie jest oprocentowanie kredytu. Otrzymywali oni kredyt czy pożyczkę w wyższej kwocie, niż zamierzali uzyskać, czasami wiązało się to z koniecznością podpisania kilku umów, czego konsumenci nie byli świadomi. Istotnym elementem, wpływającym na niedopasowanie poziomu zaciągniętych przez konsumentów zobowiązań do możliwości ich spłat, było pobieranie przez powoda wynagrodzenia z tytułu świadczonych usług, które później obciążało konsumenta obowiązkiem spłaty większej kwoty, niż na początku zakładał. Konsumenty byli każdorazowo zobowiązani do uiszczenia na rzecz powoda wynagrodzenia za świadczone usługi, przy czym wynagrodzenie to pomniejszało kwotę udzielonego im kredytu. Z tych względów konsumenci byli stawiani w takiej sytuacji, że nie mając tego świadomości zawierali umowy nieodpowiadające ich potrzebom w zakresie wysokości kredytu i wyższych kosztów z tym związanych. Czasami koszty te znacznie przewyższały ich możliwości finansowe, co wynika ze skarg składanych przez konsumentów. Wysokość wynagrodzenia pośrednika, która miała wpływ na niedopasowanie kredytu do potrzeb konsumenta nie była określona we wzorcach umowy, konsumenci nie dostawali precyzyjnej informacji na ten temat również na etapie realizowania umowy. Zdarzało się, że mieli oni przeświadczenie, że kwota którą wpłacali na konto pośrednika jest nadal w ich dyspozycji i będą mogli z niej skorzystać w przypadku problemów ze spłatą kredytu. Dodatkowo wskazać należy, że powód pobierał wynagrodzenie od konsumentów pomimo tego, że było to niezgodne z umowami, które łączyły go z pożyczkodawcami.

W niniejszy stanie faktycznym istotne jest to, że bezprawne w świetle art. 24 ust. 2 pkt 4 jest proponowanie konsumentom nabycia usług finansowych, które nie odpowiadają potrzebom tych konsumentów, ustalonym z uwzględnieniem dostępnych przedsiębiorcy informacji w zakresie cech tych konsumentów lub proponowanie nabycia tych usług w sposób nieadekwatny do ich charakteru. Do wypełnienia przesłanek z tego przepisu wystarczy zatem samo proponowanie usług finansowych bez konieczności skorzystania przez konsumentów z tych usług finansowych. Kwestia oceny zdolności kredytowej przez bank i ewentualna modyfikacja kwoty kredytu, którą ostatecznie proponował bank nie ma znaczenia dla oceny zachowania przedsiębiorcy. Rację ma pozwany, że bezprawność działania P. K. polegała na przedstawianiu konsumentom ofert zawarcia umów o kredyt o wartościach wyższych niż postulowane przez konsumentów. Takie zachowanie, wedle treści skarg konsumenckich miało miejsce zarówno wówczas, gdy już na początkowym etapie kontaktu z firmą powoda byli oni nakłaniani do zawarcia umów o kredyt na wyższe wartości, jak i wówczas, gdy na skutek działań przedstawicieli powoda konsumenci zawierali umowy na wyższe niż postulowane kwoty, lub też zawierali kilka umów o kredyt, a jednocześnie zatajano przed konsumentami konieczność zapłaty wynagrodzenia pośrednikowi.

Z tych względów Sąd uznał, że trafne jest stanowisko pozwanego, że powód stosował praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, o jakiej mowa w art. 24 ust. 2 pkt 4 ustawy okik. Data zaprzestania stosowania tej praktyki nie była między stronami sporna i została prawidłowo ustalona na dzień 30 listopada 2017 r.

Co do praktyk opisanych w punkcie II decyzji:

Pozwany trafnie uznał, że osoby reprezentujące Przedsiębiorcę stosowały wobec konsumentów, na poszczególnych etapach kontraktowych, szereg zabiegów, których wspólnym celem było wprowadzenie konsumentów w błąd, co do kosztów zaciąganego kredytu oraz charakteru żądanych opłat.

W umowie pośrednictwa finansowego nie określono precyzyjnie wysokości wynagrodzenia pośrednika. Pomimo zmian, które następowały we wzorcu umownym nie określono tego wynagrodzenia w sposób jasny, natomiast kolejne wersje umowy zakładały, że konsument będzie informowany o kosztach wykonywanej usługi dopiero po jej wykonaniu, to jest w chwili przedłożenia konsumentowi oferty zawarcia danej umowy o kredyt. Wzorce umowne posługiwały się określeniem „decyzji ostatecznej”, która miała określać wynagrodzenie pośrednika i które miało podlegać akceptacji zleceniodawcy. Rację ma pozwany, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika jednak, aby konsumentom przedkładany był do zaznajomienia się dokument o nazwie „decyzja ostateczna”, a zatem zapis ten nie miał zastosowania w praktyce. Dopiero od lutego 2018 r. we wzorcu umowy stosowanym przez P. K. znajduje się informacja o wysokości żądanego od konsumentów wynagrodzenia.

Konsumentom nie mieli również wiedzy o wynagrodzeniu na rzecz P. K. na etapie wykonywania umowy. Świadczą o tym skargi znajdujące się w aktach postępowania administracyjnego i zapis rozmów z konsumentami. Wprawdzie informacja ta zamieszczona była w dokumentach o nazwach (...) oraz (...) to jednak, aż do chwili pobierania kwot udostępnionych im na mocy zawartych umów kredytowych, konsumentom nie wiadomo było, że są zobowiązani do uiszczenia opłaty. Przedstawiciele powoda zatajali przed konsumentami obowiązek uiszczenia opłaty za świadczone usługi pośrednictwa, następnie konsumentom otrzymywali informację o konieczności uiszczenia środków i otrzymywali druk polecenia przelewu, nie byli oni informowani o charakterze tej opłaty i częstokroć byli przekonani, że pieniądze wpłacone z kwoty uruchomionego kredytu na wskazany przez pośrednika rachunek będą przeznaczone na spłatę zaciągniętego kredytu. Powód pobierał opłatę za pośrednictwo finansowe także wówczas, gdy pośrednikiem był inny podmiot, z którym powód miał zawartą umowę, która nie przewidywała pobierania opłat od konsumentów na jego rzecz. Było to przyczyną rozwiązania umów z pożyczkodawcami wtedy, kiedy powzięli oni informację o takich praktykach stosowanych przez powoda.

Rozwiązania stosowane przez powoda w kwestii wynagrodzenia za pośrednictwo były nietransparentne. Rację ma pozwany wskazując na to, że nawet jeśli wartość wynagrodzenia żądanego przez powoda była ujawniana w dokumentach o nazwach (...) oraz (...) nie zmieniało sytuacji konsumentów, bowiem dane nie zawsze zgadzały się z danymi z umowy kredytowej, poza tym powód posługiwał się w tych dokumentach rozbieżną terminologią, która mogła być myląca dla konsumenta. Ponadto, jak słusznie wskazał pozwany, skoro wynagrodzenie należne z tytułu umowy pośrednictwa kredytowego było kosztem kredytu (art. 5 pkt 6) ukk) nieznanym kredytodawcom, to w każdym przypadku, warunki uzyskanego przez konsumenta kredytu były odmienne od tych, które były wskazane w każdorazowej umowie o kredyt. Nawet zatem gdyby konsument był świadomy wysokości wynagrodzenia należnego z tytułu pośrednictwa kredytowego, to nie można od niego wymagać, aby miał on świadomość, iż warunki przedstawione mu w umowie kredytowej są odmienne od rzeczywistych. Tym bardziej nie można od przeciętnego konsumenta wymagać, aby weryfikował dane w umowie tej wskazane i dokonywał stosownych obliczeń przy uwzględnieniu kosztu kredytu, jakim jest wynagrodzenie żądane przez powoda. Sąd podziela zatem stanowisko pozwanego, że skoro konsument nie miał świadomości istnienia dodatkowych kosztów takich jak wynagrodzenie pośrednika, kwota kredytu odbiegała od oczekiwanej przez niego i ostatecznie ponosił wyższe koszty kredytu można przyjąć, że konsument mógł podjąć decyzję dotyczącą kredytu i skorzystania z umowy pośrednictwa w oparciu o błędne przesłanki i gdyby był poinformowany w sposób prawidłowy takiej decyzji by nie podjął.

Prezes UOKiK prawidłowo przyjął datę za zaprzestania tej praktyki 30 listopada 2017 r., co nie było kwestionowane przez powoda.

Ponadto powód odbierał od wszystkich konsumentów oświadczenia o uznaniu długu wynikającego z zawartej umowy, posługując się w tym celu wzorcem umowy o nazwie „(...)”. Oświadczenia te były składane w krótkim czasie po zawarciu umowy o pośrednictwo kredytowe i najczęściej w dniu, w którym dochodziło do zawarcia umowy kredytowej. Zgodzić należy się z pozwanym, że w okolicznościach niniejszej sprawy widoczne jest, że celem pozyskania od

konsumenta oświadczenia o uznaniu długu było uzyskanie dodatkowego potwierdzenia roszczenia przedsiębiorcy o zapłatę wynagrodzenia za świadczone usługi. Stawiało to konsumentów w trudniejszej sytuacji na wypadek przyszłego sporu. Uznanie jest umową jednostronnie zobowiązującą, zawartą między dłużnikiem i wierzycielem, w której dłużnik potwierdza istnienie swojego zobowiązania. Prezes UOKiK trafnie uznał w niniejszej sprawie takie działanie za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów z uwagi na widoczny cel działania powoda, który można odczytać ze stworzonych procedur pozyskiwania konsumentów i sposobu postępowania z nimi. Konsumentowi przedkładano do podpisu oświadczenie o uznaniu długu w sytuacji, kiedy nie istniała niepewność i spór co do jego istnienia. Było to działanie standardowe, które stosowano w stosunku do każdego konsumenta. Konsument zazwyczaj traktował to jako jeden z elementów koniecznych do otrzymania kredytu, nie budowało to jego świadomości co do jego sytuacji prawnej i wielkości zobowiązania, bowiem informacje dotyczące umowy pośrednictwa i umowy kredytowej były mu udzielane w sposób tak zagmatwany, jak to opisano powyżej. Sąd zgadzając się z Prezesem UOKiK nie podzielił argumentów powoda, który wskazywał na informacyjny charakter tego dokumentu i na cel w postaci jasnego i przejrzystego informowania konsumenta o wysokości należnego wynagrodzenia. Treści dokumentu nie można analizować w oderwaniu od wszystkich dokumentów, które podpisywał konsument, a przede wszystkim w oderwaniu od sytuacji, którą wykreował powód polegającej na tym, że dokument ten był podpisywany w krótkim czasie po zawarciu umowy o pośrednictwo kredytowe i najczęściej w dniu, w którym dochodziło do zawarcia umowy kredytowej. Brak spójności w treści i terminologii dokumentów, sposób prezentowania oferty powoda wskazują na to, że powodowi nie przyświecał cel w postaci rzetelnego informowania konsumenta i zlikwidowania stanu niepewności stosunku prawnego, łączącego powoda z konsumentem, tylko cel w postaci zbudowania przewagi kontraktowej nad konsumentem.

Zgodzić należało się z pozwanym, że działanie takie naruszało dobre obyczaje rzetelnego i równoprawnego traktowania partnerów umów i niewykorzystywanie uprzywilejowanej pozycji podmiotu silniejszego na rynku. Dobry obyczaj dekodować można na podstawie kodeksów dobrych praktyk przyjmowanych jako pożądaný standard w danej branży. Zgodnie z punktem 1 Kanonu Dobrych Praktyk Rynku Finansowego (uczciwość) (k. 109-111) podmiot finansowy winien działać uczciwie i rozważnie, z poszanowaniem słusznego interesu klientów i dobra rynku finansowego, oraz nie nadużywać swojej dominującej pozycji wynikającej z przewagi zasobów, w tym kwalifikacji lub kompetencji osób działających w jego imieniu.

Zgodzić należy się z pozwanym, że w okolicznościach niniejszej sprawy, naruszenie dobrego obyczaju przejawiało się w sprzecznym z istotą i celem właściwego uznania długu, narzuceniem konsumentom złożenia oświadczenia tej treści w celu zapewnienia sobie niczym nieuzasadnionej przewagi kontraktowej. Powód miał bowiem silniejszą pozycję w przypadku sporu z konsumentem, co w konsekwencji mogło istotnie zniekształcać zachowanie rynkowe przeciętnego konsumenta po zawarciu umowy, ponieważ mając świadomość złożenia oświadczenia o uznaniu długu mógł on odstąpić od wszczynania sporu z powodem, zdając sobie sprawę, że jego sytuacja procesowa w związku ze złożonym oświadczeniem jest zdecydowanie słabsza, niż gdyby takiego oświadczenia nie złożył. Istotne w tej sprawie jest to, że powód zbudował mechanizm odbierania od konsumentów oświadczeń o uznaniu długu, to że oświadczenia te nie zostały przez powoda wykorzystane w praktyce nie ma wpływu na ocenę praktyki opisanej w punkcie II b, zasadnie zakwalifikowanej jako nieuczciwa praktyka rynkowa, opisana art. 4 ust. 1 upnpr.

Prezes UOKiK zasadnie przyjął, że do zaprzestania stosowania tej praktyki doszło z dniem z dniem 23 kwietnia 2018 r., co nie było kwestionowane.

Ponadto z ustalonego stanu faktycznego wynika, że powód w ulotkach reklamowych dotyczących prowadzonej przez niego działalności finansowej zawarł następujące hasła: „Bank odmówił Ci KREDYTU? PRZYJDŹ DO NAS”, „NISKIE RATY NAJTAŃSZE OFERTY bez BIK”, „Bez ograniczeń wieku, Bez ukrytych opłat, Bez poręczycieli”, „Przyspieszona procedura”. Przeciętny konsument mógł zatem odnieść wrażenie, że otrzyma kredyt niezależnie od tego, jaka jest jego sytuacja finansowa, historia kredytowa i poziom zadłużenia. Tymczasem każda umowa o kredyt konsumencki wiąże się z oceną zdolności kredytowej konsumenta i aby jej dokonać pożyczkodawca może korzystać z baz danych biur informacji kredytowych oraz biur informacji gospodarczych. (art. 5 pkt 15 i 16, art. 9 ukk). Przekaz wynikający z haseł był mylący i zafałszowywał obraz postępowania i procedury zmierzającej do udzielenia kredytu. Przeciętny

konsument mógł odnieść wrażenie, że otrzyma kredyt nawet jeśli wcześniej odmówiono mu go po weryfikacji w Biurze Informacji Kredytowej, jeżeli ma zbyt niskie dochody lub zbyt duże obciążenia i że procedura będzie uproszczona w porównaniu do tej którą stosują banki i inni pośrednicy kredytowi, a także że zaoszczędzi swój czas decydując się na usługi świadczone przez powoda. Przekaz ten był nieprawdziwy, a sam powód opisując procedurę udzielania kredytu przyznał, że przeprowadzana była weryfikacja zdolności kredytowej konsumenta przez kredytodawców z którymi współpracował.

Rację ma pozwany, że przeciętny konsument mógłby nie podjąć decyzji dotyczącej zawarcia umowy z powodem, gdyby posiadał pełną wiedzę o tym, jak w rzeczywistości przebiegają procedury związane z udzieleniem kredytu konsumenckiego. Zgodzić należy się z Prezesem UOKiK, że powód stosował nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 5 ust. 1 i 2 pkt 1 w zw z art. 4 ust. 2 upnpr, a do zaprzestania jej stosowania doszło z dniem 31 stycznia 2018 r. – co nie było kwestionowane.

Odnosnie do praktyki opisanej w punkcie III zaskarżonej decyzji.

Konsumenci zawierając umowę o pośrednictwo kredytowe podpisywali dwa weksle własne in blanco, zawierające jedynie klauzulę „bez protestu” oraz opatrzone podpisem wystawcy. Konsumenci zawierali jednocześnie z powodem umowę wekslową sporządzoną w formie deklaracji wekslowej, będącej wzorcem umownym. Zgodnie z art. 41 ust. 1 ukk weksel lub czek konsumenta wręczony kredytodawcy w celu spełnienia lub zabezpieczenia świadczenia wynikającego z umowy o kredyt konsumencki powinien zawierać klauzulę "nie na zlecenie" lub inną równoznaczną. Sąd podziela stanowisko pozwanego, że ochrona przysługująca konsumentom na podstawie tego przepisu, powinna być zapewniona w odniesieniu do działań wszystkich podmiotów związanych z udzieleniem kredytu konsumenckiego - nie tylko samego kredytodawcy, lecz również pośrednika kredytowego. Dobry obyczaj w postaci równoprawnego traktowania konsumenta i nienadużywania pozycji profesjonalisty został w tym wypadku naruszony poprzez nieuzasadnione przyjmowanie dwóch weksli dla zabezpieczenia roszczeń wynikających z jednego stosunku prawnego - umowy pośrednictwa, jak i poprzez niezapewnienie konsumentom ochrony na poziomie adekwatnym do tej jaką gwarantuje ustawa o kredycie konsumenckich w przypadku usług związanych z udzielaniem kredytu, poprzez niewyeliminowanie możliwości zbycia weksli przez indos. Takie działania powoda naruszały dobre obyczaje ponieważ stawały go w uprzywilejowanej sytuacji w stosunku do konsumenta, któremu nie zapewniono ochrony na takim poziomie, na jakim gwarantowała mu to ustawa w odniesieniu do potencjalnych roszczeń kredytodawcy wynikających z umowy kredytu. Zgodzić się należy z pozwanym, że dobre obyczaje nakazują zapewnienie konsumentowi ochrony na tym samym poziomie w odniesieniu do działania wszystkich podmiotów związanych z udzielaniem kredytów nie tylko kredytodawcy, ale także pośrednika kredytowego. Działania powoda naruszały kanon uczciwości określony § 1 w Kanonu Dobrych Praktyk Rynku Finansowego (k. 109-111), którą kierować winien się podmiot działający na tym rynku. Powód wykreował sytuację dla siebie uprzywilejowaną w odniesieniu do konsumenta, stanowiącą wyraz nadużycia jego pozycji kontraktowej.

Działania te nie znajdowały żadnego uzasadnienia, które mogłoby tłumaczyć przyjęcie takiego właśnie rozwiązania. Rację ma pozwany, że o istnieniu praktyki świadczy podjęcie przez powoda opisanych powyżej działań i nie jest konieczne wykazanie, że powód zrobił użytek z przekazanych mu przez konsumentów weksli.

Z tych względów Sąd podzielił stanowisko pozwanego, że powód stosował praktykę, o której mowa w art. 24 ust. 1 i 2 ustawy okik. Prezes UOKiK zasadnie przyjął że do zaniechania stosowania praktyk doszło z dniem 23 kwietnia 2018 r., co nie było kwestionowane.

W odniesieniu do praktyk z punktu IV decyzji.

Powód wykorzystywał ulotkę reklamową, która zawierała dane dotyczące kosztu kredytu, wskazywała na wysokość kwoty kredytu i ratę tego kredytu oraz poziom jego oprocentowania. Znajdowały się w niej następujące hasła: (...)”.

Ustawa o kredycie konsumenckim w sposób szczegółowy określa jakie powinny być informacje udzielane konsumentom w odniesieniu do kosztów kredytu konsumenckiego w reklamie. Zgodnie z art. 7 ust. 1 ukk, w reklamie powinna znaleźć się informacja o:

1. stopie oprocentowania kredytu łącznie z informacją o tym, czy jest to stopa stała, zmienna czy też zastosowanie mają obydwie te stopy; informacje te podaje się wraz z wyodrębnieniem opłat uwzględnianych w całkowitym koszcie kredytu;
2. całkowitej kwocie kredytu;
3. rzeczywistej rocznej stopie oprocentowania.

Ponadto kredytodawca lub pośrednik kredytowy, w stosownych przypadkach, dodatkowo podaje konsumentowi: czas obowiązywania umowy; całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta oraz wysokość rat (art. 7 ust. 2 pkt 1 i 2 ukk). Dane te pośrednik kredytowy podaje na podstawie reprezentatywnego przykładu (art. 8 ust. 1 ukk).

Ponadto, zgodnie z art. 5 pkt 6) ukk do całkowitego kosztu kredytu zalicza się wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, a w szczególności odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy.

Powód w swoich ulotkach dotyczących kosztów kredytu konsumenckiego nie zawarł informacji o stopie oprocentowania kredytu łącznie z informacją o tym czy jest to stopa stała czy zmienna, czy też zastosowanie mają obie te stopy, opłatach uwzględnianych w całkowitym koszcie kredytu, rzeczywistej rocznej stopie oprocentowania, czasie obowiązywania umowy, całkowitej kwocie do zapłaty przez konsumenta oraz wysokości rat – na podstawie reprezentatywnego przykładu, co naruszało art. 7 ust. 1 pkt 1, 2 i 3 ukk oraz art. 7 ust. 2 pkt 1 i 2 w zw. z art. 8 ust. 1 ukk.

Ponadto powód pośredniczył w udzielaniu kredytów konsumenckich działając w ramach umów zawartych z kredytodawcami jak również współpracował z kredytodawcami i pośredniczył w udzielaniu kredytów konsumenckich, gdy nie był związany umowami z takim instytucjami.

Ustawa o kredycie konsumenckim przewiduje w art. 7 ust. 4 ukk, że pośrednik kredytowy w reklamach dotyczących kredytu konsumenckiego podaje konsumentowi w sposób jednoznaczny, zrozumiały i widoczny: 1) zakres umocowania do dokonywania czynności faktycznych lub prawnych, 2) informację, czy pośrednik kredytowy współpracuje z kredytodawcami. W przypadku, gdy pośrednik kredytowy współpracuje z kredytodawcami należy przekazać konsumentowi informację o nazwach kredytodawców, z którymi pośrednik ten współpracuje (art. 7 ust. 5 ukk).

W ulotkach reklamowych powoda zabrakło tych informacji, o których mowa we wskazanym powyżej przepisie. Powód nie określał w nich z jakimi instytucjami współpracował, brakowało tam informacji, że jest on pośrednikiem, wręcz przeciwnie reklamy mogły sugerować, że jest on bezpośrednio kredytodawcą.

Mając powyższe na względzie Prezes UOKiK zasadnie przyjął, że powód stosował nieuczciwe praktyki rynkowe, o której mowa w art. 24 ust 1 i 2 pkt 2 ustawy okik i ustalił, że powód zaprzestał jej stosowania z dniem 31 stycznia 2018 r., co nie zostało zakwestionowane.

Sąd nie podzielił zarzutów powoda naruszenia art. 84 uokik i 233 § 1 kpc. Prezes UOKiK wskazał, na jakich dowodach oparł swoje ustalenia. Wyjaśnienia powoda również zostały uwzględnione na etapie postępowania administracyjnego, jednak pozwany zasadnie nie dał im wiary w zasadniczej części, bowiem stały one w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym w szczególności ze skargami konsumentów i dokumentami zgromadzonymi w toku postępowania administracyjnego. Kwestie związane z pozytywną oceną dokonaną przez około 60 konsumentów były przydatne do ustalenia daty zaniechania praktyki z punktu II a. Ponadto oceny tej części materiału dowodowego dokonano na tle innych dowodów zgromadzonych w postępowaniu, skarg konsumenckich i stosowanych przez

powoda wzorców. Należy też mieć na względzie to, że pytania zmierzające do zbadania poziomu zadowolenia konsumentów miały charakter uproszczony i niepełny w odniesieniu do wszystkich kwestii, które podlegały badaniu w niniejszym postępowaniu i do analizy których posłużył cały zgromadzony materiał dowodowy.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 227 kpc oraz art. 7 kpa wskazać należy, że zostało utrwalone w judykaturze stanowisko, iż zasadniczo tego typu zarzuty są nieskuteczne przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów, ponieważ Sąd ten nie może ograniczyć sprawy wynikającej z odwołania od decyzji Prezesa Urzędu tylko do funkcji sprawdzającej prawidłowość postępowania administracyjnego, które poprzedza postępowania sądowe. Celem postępowania nie jest przeprowadzenie kontroli postępowania administracyjnego, ale merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, której przedmiotem jest spór między stronami powstający dopiero po wydaniu decyzji przez Prezesa Urzędu. Postępowanie sądowe przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów jest postępowaniem kontradyktoryjnym, w którym uwzględnia się materiał dowodowy zebrany w postępowaniu administracyjnym, co nie pozbawia jednak stron możliwości zgłoszenia nowych twierdzeń faktycznych i nowych dowodów, według zasad obowiązujących w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych. Sąd antymonopolowy jest sądem cywilnym i prowadzi sprawę cywilną, wszczętą w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Prezesa Urzędu, w tym wypadku Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, według reguł kontradyktoryjnego postępowania cywilnego, a nie sądem legalności decyzji administracyjnej, jak to czynią sądy administracyjne w postępowaniu sądowno-administracyjnym. Tylko takie odczytanie relacji pomiędzy postępowaniem administracyjnym i postępowaniem sądowym może uzasadniać dokonany przez racjonalnego ustawodawcę wybór między drogą postępowania cywilnego i drogą postępowania sądowno-administracyjnego dla wyjaśnienia istoty sprawy (por. np.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 1991 r., sygn. akt III CRN 120/91; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1998 r., sygn. akt I CKN 265/98; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 1999 r., sygn. akt I CKN 351/99; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2001 r., sygn. akt I CKN 1036/98; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2005 r., sygn. akt III SZP 2/05). Sąd Okręgowy uznał, że nawet gdyby przyjąć, że w postępowaniu administracyjnym doszło do uchybień proceduralnych, to zarzuty w tym zakresie nie mogą być skuteczne, o ile uchybienia te mogą być sanowane w toku postępowania sądowego mającego na celu merytoryczne rozstrzygnięcie sporu, bowiem tutejszy Sąd zobowiązany jest do wszechstronnego zbadania wszystkich istotnych okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu zasad rozkładu ciężaru dowodu i obowiązku stron w postępowaniu dowodowym. Powód zarzucił pozwanemu nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze strony, ale nie wskazał na jakie okoliczności dowód ten miałby być przeprowadzony, nie zgłosił też wniosku w tym zakresie na etapie postępowania sądowego.

Prezes UOKiK w trybie art. 27 ust. 4 w zw. z art. 26 ust. 2 uokik nałożył na powoda środki usunięcia trwających skutków stwierdzonych praktyk w postaci obowiązku zwrotu weksli i obowiązku informacyjnego, które są konieczne i proporcjonalne do skutków naruszenia. Powód nie podniósł zarzutów odnoszących się do decyzji w tej części.

Z uwagi na to, że praktyki zarzucone w niniejszej sprawie powodowi wypełniają znamiona praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów, o której mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 i 4 uokik, Prezes UOKiK był uprawniony do nałożenia na przedsiębiorcę kary pieniężnej za jej stosowanie. Zgodnie z art. 106 ust. 1 pkt 4 uokik, Prezes Urzędu może nałożyć na przedsiębiorcę, w drodze decyzji, karę pieniężną w wysokości nie większej niż 10% obrotu osiągniętego w roku obrotowym poprzedzającym rok nałożenia kary, jeżeli przedsiębiorca ten, choćby nieumyślnie dopuścił się naruszenia zakazu określonego w art. 24. Wskazany przepis wskazuje wprawdzie na fakultatywność wymierzania kar, niemniej jednak odstępienie od nałożenia kary powinno mieć miejsce w wyjątkowym przypadku, który zdaniem Sądu, nie wystąpił w rozpatrywanej sprawie. Sąd Okręgowy w pełni podziela ocenę pozwanego, zarówno co do zasadności orzeczenia kar, jaki i ich wysokości. W ocenie Sądu, wykładnia językowa art. 106 ust. 1 pkt 4 uokik nie nasuwa wątpliwości co do tego, że odrębna kara pieniężna może zostać nałożona za każde zachowanie przedsiębiorcy naruszające zbiorowe interesy konsumentów i wysokość tej kary w każdym przypadku nie może przekroczyć wysokości 10% obrotu osiągniętego w roku obrotowym poprzedzającym rok nałożenia kary. W przypadku więc gdy przedsiębiorca - tak jak w sprawie niniejszej - dopuszcza się kilku praktyk antykonsumenckich, które są rozpoznawane przez Prezesa UOKiK w ramach jednego postępowania administracyjnego i co do których zapada jedna decyzja administracyjna (co jest jak najbardziej dopuszczalne, a wręcz pożądane z punktu widzenia ekonomiki

postępowania), to organ decydując się na wymierzenie kary pieniężnej, orzeka tę karę za każdą z praktyk z osobna i wysokość każdej z tych kar - a nie wszystkich kar łącznie - nie może przekroczyć granic określonych w ustawie. Powodowi zarzucono stosowanie kilku praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, a za każdą z nich została wymierzona kara nieprzekraczająca wysokości 10% obrotu osiągniętego przez powoda w roku obrotowym poprzedzającym rok nałożenia kary, zatem rozstrzygnięcie organu w rozpatrywanym zakresie było prawidłowe. Zsumowanie tych kar przez powoda w odwołaniu nie uzasadnia konkluzji, że wymierzona kara narusza zasadę proporcjonalności i celowości.

Zgodnie z art. 111 ust. 1 pkt 1 uokik, ustalając wysokość nakładanej kary pieniężnej Prezes UOKiK uwzględnia w szczególności okoliczności naruszenia przepisów ustawy oraz uprzednie naruszenie przepisów ustawy, a także, w przypadku kary pieniężnej, o której mowa w art. 106 ust. 1 - okres, stopień oraz skutki rynkowe naruszenia przepisów ustawy, przy czym stopień naruszenia Prezes Urzędu ocenia biorąc pod uwagę okoliczności dotyczące natury naruszenia, działalności przedsiębiorcy, która stanowiła przedmiot naruszenia. Ustalając wysokość kar pieniężnych zgodnie z ust. 1 Prezes Urzędu bierze pod uwagę okoliczności łagodzące lub obciążające, które wystąpiły w sprawie (art. 111 ust. 2 uokik). Wprawdzie katalog przesłanek, jakimi powinien się kierować Prezes UOKiK przy korzystaniu z uznaniowej kompetencji, jest dość ograniczony, niemniej jednak z uwagi na użycie przez ustawodawcę zwrotu „w szczególności” jest to katalog otwarty, który może być doprecyzowywany w praktyce Prezesa Urzędu oraz orzecznictwie sądowym.

W razie naruszenia zakazu praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, do okoliczności łagodzących, które Prezes UOKiK uwzględnia ustalając wysokość kar pieniężnych, stosownie do art. 111 ust. 3 pkt 1 i 2 uokik należą w szczególności:

- 1) dobrowolne usunięcie skutków naruszenia,
- 2) zaniechanie stosowania zakazanej praktyki przed wszczęciem postępowania lub niezwłocznie po jego wszczęciu,
- 3) podjęcie z własnej inicjatywy działań w celu zaprzestania naruszenia lub usunięcia jego skutków,
- 4) współpraca z Prezesem Urzędu w toku postępowania, w szczególności przyczynienie się do szybkiego i sprawnego przeprowadzenia postępowania.

Natomiast zgodnie z ust. 4 pkt 1 i 2 przywołanego przepisu, okoliczności obciążające stanowią w tym przypadku:

- 1) znaczny zasięg terytorialny naruszenia lub jego skutków,
- 2) znaczne korzyści uzyskane przez przedsiębiorcę w związku z dokonanym naruszeniem,
- 3) dokonanie uprzednio podobnego naruszenia,
- 4) umyślność naruszenia.

W ocenie Sądu Okręgowego, kara wymierzona powodowej Spółce uwzględnia wszystkie kryteria wskazane w przywołanym przepisie prawa. Prezes UOKiK wziął pod uwagę okoliczności naruszenia przez Spółkę przepisów ustawy okik oraz okres, stopień i skutki rynkowe naruszeń. Prezes UOKiK trafnie przyjął, że działania Przedsiębiorcy - w zakresie praktyk opisanych w punktach I i II.a - były umyślne. Świadczy o tym ocena ich całokształtu bowiem analizowane łącznie, wskazują na działania nakierowane na osiągnięcie optymalnie wysokiego zysku, a był on uzależniony od wysokości zaciągniętego przez konsumentów zobowiązania. Co do pozostałych praktyk pozwany trafnie przyjął, że były one stosowane co najmniej nieumyślnie. Powód co najmniej miał możliwość przewidzenia, że omawiane działania będą naruszać poszczególne przepisy ukk, dobre obyczaje oraz stanowić nieuczciwe praktyki rynkowe.

Prezes UOKiK wskazał sposób i przesłanki wyliczenia kary w odniesieniu do każdej z praktyk. Nie budzą one zastrzeżeń.

Co do praktyki opisanej w punkcie I decyzji Prezes UOKiK prawidłowo przyjął, że ujawniała się ona na etapie przedkontraktowym, a stopień naruszenia przepisów ustawy był wysoki. Działania powoda były nakierowane na osiągnięcie jak najwyższego zysku kosztem konsumentów. Skutki tej praktyki były bardzo dotkliwe dla konsumentów i miały długotrwały negatywny wpływ na ich sytuację finansową. Skutkowało to ustaleniem kwoty bazowej kary na poziomie 6 % średniego obrotu osiągniętego przez P. K. w latach 2016 – 2018. Zasadnie uwzględniono zaniechanie jako okoliczność łagodzącą skutkującą obniżeniem kwoty bazowej o 30 % i umyślność, powodującą jej podwyższenie o 50 %.

W odniesieniu do praktyki z punktu IIa prawidłowo ustalono, że praktyka stosowana była na etapie przedkontraktowym i na etapie wykonywania umowy, a stopień naruszenia przepisów ustawy był wysoki. Rację ma pozwany, że wprowadzanie konsumentów w błąd, co do rzeczywistych kosztów związanych z zaciągniętym kredytem, należy uznać za sprzeczne z samą ideą wykonywania pośrednictwa kredytowego, stanowi to nadużycie zaufania wysokiego stopnia. Okres oddziaływania tej praktyki na konsumenta może wynosić kilka lat i przynieść duże ujemne skutki w budżecie konsumenta. Skutkowało to określeniu kwoty bazowej na poziomie 6 % średniego obrotu osiągniętego przez P. K. w latach 2016 – 2018. Uwzględniono zasadnie zaniechanie stosowania praktyki jako okoliczność łagodzącą, zmniejszającą kwotę bazową o 30 % i umyślność jako okoliczność obciążającą, podwyższającą kwotę bazową o 50%.

W odniesieniu do praktyki z punktu Ib prawidłowo ustalono, że była stosowana na etapie zawierania kontraktu, była ona uzupełnieniem poprzednich praktyk i stopień naruszenia przepisów ustawy jest znaczny. Zatem kwotę bazową ustalono na poziomie 1,5 % średniego obrotu osiągniętego przez P. K. w latach 2016 – 2018. Prawidłowo ustalono zaniechanie jej stosowania jako okoliczność łagodzącą skutkującą obniżeniem kwoty bazowej o 30 %.

W odniesieniu do praktyki z punktu IIc prawidłowo ustalono, że była ona stosowana na etapie przedkontraktowym, z uwagi na wagę naruszeń przyjęto kwotę bazową na poziomie 0,5% średniego obrotu osiągniętego przez P. K. w latach 2016 – 2018. Zasadnie uwzględniono zaniechanie jej stosowania jako okoliczność łagodzącą, skutkującą obniżeniem kwoty bazowej o 30 %.

W odniesieniu do praktyki z punktu III zaskarżonej decyzji zasadnie przyjęto, że ujawniała się ona na etapie zawierania kontraktu, stanowiła ona uzupełnienie poprzednich praktyk, a stopień naruszenia przepisów ustawy był wysoki. Skutkowało to ustaleniem kwoty bazowej kary na poziomie 1,5 % średniego obrotu osiągniętego przez P. K. w latach 2016 – 2018. Jako okoliczność łagodzącą uwzględniono zaniechanie stosowania tej praktyki i kwotę bazową obniżono o 30%.

W odniesieniu do praktyki z punktu IV decyzji Prezes UOKiK prawidłowo ustalił, że ujawniała się ona na etapie przedkontraktowym, stopień naruszenia przepisów ustawy uzasadniał przyjęcie kwoty bazowej na poziomie 0,5% średniego obrotu osiągniętego przez P. K. w latach 2016 – 2018. Zasadnie uwzględniono zaniechanie jej stosowania jako okoliczność łagodzącą skutkującą obniżeniem kwoty bazowej o 30 %.

Mając powyższe na uwadze należy zauważyć, że wysokość kar pieniężnych mieści się w granicach określonych w art. 106 ust. 1 pkt 4 uokik. W ocenie Sądu, kary wymierzone zaskarżoną decyzją są adekwatne i pozostają we właściwej proporcji do skali i wagi naruszeń, których dopuścił się powód, jak również pozwoli na realizację wszystkich przypisywanych im funkcji. Mając na uwadze powyżej przedstawioną argumentację, Sąd nie podzielił zarzutów, sformułowanych przez powoda.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 479^{31a} § 1 k.p.c., Sąd oddalił odwołanie wobec braku podstaw do jego uwzględnienia.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o - wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. - zasadę odpowiedzialności za wynik procesu przyjmując, że na koszty należne pozwanemu, jako stronie wygrywającej sprawę, złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 720 zł, kreślonej w § 14 ust. 2 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSO Ewa Malinowska